NR. 11 LWÓW — LISTOPAD 1928 ROK XXVIII

OGNISKO

REDAKCJA, ADMINISTR. I EKSPEDYCJA: WE LWOWIE, ULICA PIEKARSKA L. 18 LISTÓW NIEOFRANKOWANYCH NIE PRZYJMUJE SIĘ. RĘKOPISÓW SIĘ NIE ZWRACA. REKLAMACJE NIEOPIECZĘTOWANE WOLNE OD OPŁATY POCZTOWEJ TELEFON STOW. „OGNISKO“ NR. 35—39

CZASOPISMO DLA SPRAW DRUKARSKICH I POKREWNYCH ZAWODÓW

WYCHODZI KAŻDEGO MIESIĄCA PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA!

DO OGÓŁU UBEZPIECZONYCH W KASIE CHORYCH MIASTA LWOWA

ROBOTNICY I ROBOTNICE! PRACOWNICY UMYSŁOWI! TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI

Ludzie pracy w dniach 17 i 18 listopada b. r. stają do wyborów Rady Kasy Chorych m. Lwowa.

Kasy chorych są tylko jednym ogniwem w wielkiem zagadnieniu zabezpieczenia ludziom pracy opieki i pomocy gdy do pracy nie są zdolni lub gdy fala bezrobocia wyrzuca ich na bruk najskrajniejszej nędzy.

Robotnik zorganizowany i uświadomiony pogardza jałmużną i rzuconym mu w ciężkiej godzinie życia ochłapem, chce być zabezpieczony wraz z rodziną, gdy z powodu choroby, inwalidztwa lub starości pozbawiony jest środków do życia.

Klasa pracująca całego świata na czele swych postulatów stawia ustawowe zabezpieczenie ochrony pracy, ubezpieczenia społeczne, ochronę dziecka i matki robotniczej.

Pod naporem uświadomionego proletarjatu likwidujący straszną wojnę światową kongres pokoju musiał zająć się „prawami człowieka pracy“.

Trzynasta część Traktatu Pokoju z dnia 28 czerwca 1918 r. nosi tytuł: „Praca“ i stanowi niejako deklarację praw człowieka pracy. — Deklaracja ta powiada: „Praca nie powinna być uważana poprostu za przedmiot handlu, deklaracja dotyczy najmu siły roboczej, walki z bezrobociem, ochrony pracowników na wypadek choroby wogóle, lub chorób zawodowych, nieszczęśliwych wypadków spowodowanych pracą, ochrony pracy, dzieci, młodzieży i kobiet, ubezpieczenia na wypadek starości i niezdolności do pracy!

Klasowe Związki Zawodowe i socjalistyczni posłowie łącznie, wspólnym, ofiarnym wysiłkiem urzeczywistnili w Polsce następujące postanowienia z tej deklaracji praw człowieka pracy:

1. prawo zrzeszenia się,
2. osiem godzin pracy, conajmniej 24-godzinny spoczynek tygodniowy,
3. ubezpieczenie na wypadek choroby, bezrobocia i wypadku, u pracowników umysłowych i ubezpieczenie na starość,
4. zniesienie pracy dzieci,
5. ochrona pracy młodzieży i kobiet,
6. ochrona pracowników na wychodźctwie,
7. organizacja wykształcenia zawodowego i technicznego,
8. uregulowanie płatnych urlopów,
9. ochrona macierzyństwa,
10. ochrona najmu pracy,
11. zbiorowe umowy zabezpieczające sprawiedliwe wynagradzanie za pracę,
12. sądy pracy,
13. zorganizowanie służby inspekcyjnej, której zadaniem jest pilnowanie ścisłego stosowania ustaw i przepisów, dotyczących opieki nad ludźmi pracy.

Stoimy w walce o zabezpieczenia na starość i inwalidztwa.

Oto realne zdobycze socjalistyczne uświadomionego proletarjatu. Instytucje, przeprowadzające i wykonywujące wyliczone zdobycze są dla Was powołane i jeżeli chcecie zbierać owoce z Waszego wysiłku — musicie uchwycić gospodarkę w nich w swoje ręce. Tu wysoki, dobrze płatny urzędnik nie będzie rzecznikiem mas oddanych w opiekę instytucji społecznej, od nich pracownik fizyczny czy umysłowy nie może oczekiwać zrozumienia swoich potrzeb. Kasa chorych m. Lwowa w Waszych była rękach przez lat 30! I z dumą możemy spoglądać na jej rozwój i działalność.

Nie możemy, nie wolno nam oddać Instytucji niepoczytalnym mącicielom myśli robotniczej.

Cóż to ci opiekunowie i patrjoci obiecują w rozsypywanych odezwach? Klerykali, narodowi-demokraci chcą zamknąć apteki własne i oddać Was na łup niesumienności prywatnych aptek; nie o dobro Wasze im chodzi, ale o kieszenie właściciel aptek! Żądają powiększenia sanatorjów, a czyż Kasa nie buduje monumentalny gmach przy ul. Kurkowej? Będziemy dalej budować ale niech burżuje płacą należycie ściągnięte od ubezpieczonych składki. Zaległości wynoszą prawie dwa miljony złotych.

Pracownicy umysłowi niech pamiętają, że ubezpieczenie ich na starość wywalczyli socjaliści, że wyzwolenie pracy umysłowej możliwe jest tylko w ścisłej łączności z wyzwoleniem pracy fizycznej! Pomnijcie, że oddanie Kasy chorych w ręce wrogów klasy pracującej lub ich popieczników krwawo zemścić się może na najbliższych interesach ludzi pracy.

Rada związków Zawodowych i Socjalistyczne Partje we Lwowie występują z listą wyborczą Nr.: **2**
i pragną w dalszej swojej działalności:

1. rozbudować lecznictwo społeczne,
2. pomoc lekarską postawić na najwyższym poziomie wiedzy,
3. zorganizować stałe kolonje dla dzieci,
4. wybudować nowy gmach, w którym zniknie obecny ścisk, niezadowolenie i słuszne narzekania,
5. bronić samorządnych, robotniczych ubezpieczeń społecznych,
6. walczyć z gruźlicą, z chorobami zawodowymi i społecznymi!

Na takiej platformie, do spełnienia powyższych wielkich celów wzywamy Was do masowego udziału przy wyborach spełnienia obowiązku wobec siebie i swojej rodziny, przez głosowanie na Nr.: **2**

Odeprzyjcie terror wrogich głosów i odezw, solidarnie spełnijcie swój obowiązek w fabryce, w lokalu wyborczym i na ulicy.

Niechaj dnie 17 i 18 listopada będą krótką, ale silną odpowiedzią dla tych, którzy pod płaszczykiem „solidarności“ lub „patrjotyzmu“ chcą rozbić front robotniczy i godzą w wielką ideę ubezpieczeń społecznych.

Pokażcie, że Lwów robotniczy, to niewzruszona potęga, a w zwycięskiej walce o ubezpieczenia społeczne widzi spełnienie swoich naczelnych haseł.

Niech żyje ubezpieczenie na starość!

Niech żyją ubezpieczenia społeczne!

Niech żyje lista Nr. 2.

RADA KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH WE LWOWIE

WYPOWIEDZENIE CENNIKA

Dnia 6 grudnia 1927 r. zawartą została Umowa cennikowa pomiędzy Organizacją Towarzyszy z jednej a Organizacją Związku Właścicieli drukarń z drugiej strony. Umowa ta, po długich pertraktacjach zawartą została czasowo, to jest na przeciąg pół roku, z zastrzeżeniem, że o ile nie zostanie wypowiedzianą przez jednego z kontrahentów cennikowych na miesiąc przed upływem terminu, t. j. do dnia 30 kwietnia 1928 r., to okres jej ważności przedłuża się o dalsze półrocze.

Pierwsze półrocze przeszło spokojnie, chociaż i czas i życie domagały się niejednej zmiany. Umowa cennikowa z 6 grudnia 1927 r. automatycznie przesunęła się na drugie półrocze.

Umowa dotychczasowa obowiązuje więc tylko do 30 listopada 1928 r., a termin wypowiedzenia jej minął 31 października.

Albo więc nowa umowa, albo dalsze przedłużenie obowiązującej umowy.

Właściciele drukarń wybrali to pierwsze. Pragną oni nowej umowy i w tym celu nadesłali nam następujące pismo:

Gremjum Właścicieli Drukarń, Litografji i Odlewarni czcionek we Lwowie.

Lwów, dnia 31 października 1928.

Do P. T.
Stowarzyszenia Drukarzy i Pokrewnych Zawodów „Ognisko"
na ręce Przewodniczącego WPana J. Kusyka
we Lwowie.

Zawiadamiamy Szanownych Panów uprzejmie, że Cennik drukarski z dnia 1 czerwca 1925 r. oraz dodatek do cennika z dnia 1 grudnia 1926, jak i umowę z dnia 6 grudnia 1927 obowiązującą do dnia 30 listopada b. r. w myśl § 74 ustęp 1 Cennika wypowiadamy z dniem dzisiejszym.

Na konferencję cennikową pozwolimy sobie zaprosić Szanownych Panów w ciągu miesiąca listopada.

L. Barszczyński sekretarz Gremjum. *L. Wiśniewski* przełożony Gremjum.

Pismem tem nie zostaliśmy zaskoczeni. Wiadomo nam dokładnie, że właściciele drukarń, a właściwie niektórzy właściciele drukarń nie są zadowoleni z dotychczas obowiązującej umowy cennikowej Chcieliby uszczknąć z niej coś niecoś, powołując się na ciężkie czasy w przemyśle drukarskim, na konkurencję i t. d. Wiadomo nam też, jakie zmiany starają się przeprowadzić właściciele drukarń w cenniku, dziś nas obowiązującym.

Sprawy tej nie zasypiamy. Czekamy więc spokojnie na zapowiedzianą konferencję cennikową, bo i my mamy coś niecoś do przedłożenia.

Ale... Jedno tylko „ale".

Czy nie lepiej byłoby przedłużyć obowiązują umowę o dalsze półrocze i zaczekać do czasu, kiedy będzie mowa o nowym, ogólno-państwowym cenniku? Cennik ten jest już w opracowaniu i do niego prą całą siłą pary nie tylko towarzysze, lecz i właściciele drukarń całej Polski, w tem i właściciele drukarń lwowskich, ci, którzy dobrze zdają sobie sprawę z dodatniej strony ogólnopaństwowego cennika.

W każdym razie wypowiedzenie pryncypałów przyjmujemy, bo taka była między nami umowa dnia 6 grudnia 1927 r.

W sprawie powyższej odbyło się posiedzenie Wydziału „Ogniska", a we czwartek dnia 15 listopada odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków „Ogniska".

*

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków „Ogniska" w sprawie wypowiedzenia umowy cennikowej odbyło się we czwartek, dnia 15 listopada, o godz. 7-mej wieczór, przy wypełnionej po brzegi sali „Ogniska".

Przewodniczył Zgromadzeniu kol. Garliński, sekretarzował kol. Moszyński.

Zwięzły referat na powyższy temat wygłosił kol. A. Kusyk. Przedstawiwszy historję zmian cennikowych od czasu powojennego do umowy z 6 grudnia 1927, odczytał wkońcu list przełożeństwa Gremjum, który powyżej podajemy. Zarząd „Ogniska" nie przychodzi z żadnymi wnioskami, pozostawiajac stanowisko w sprawie umowy Walnemu Zgromadzeniu.

Nad referatem kol. Kusyka wywiązała się dyskusja, po której uchwalono wniosek kol. J. Burgera następującej treści:

„Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków „Ogniska", odbyte w dniu 15 listopada 1928 r., przyjmując wypowiedzenie umowy cennika z dnia 6 grudnia 1927 r., poleca Wydziałowi zająć jak najenergiczniejsze stanowisko w obronie naszego dotychczasowego stanu posiadania".

Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

Inne wnioski, jakie pojawiły się w związku z ewentualną nową umową, na razie nie poddano pod głosowanie, oczekując na zapowiedzianą konferencję.

Uchwalono również jednogłośnie wniosek kol. Chwałka, wyrażający Wydziałowi „Ogniska" pełne votum zaufania.

JUBILEUSZ STOWARZ. PERSONALU POMOCNICZEGO WE LWOWIE

W dniach 3 i 4 listopada br. obchodziło Stowarzyszenie Drukarskiego Personalu Pomocniczego we Lwowie wielkie swe Święto — Ćwierćwiecze istnienia.

Nie dziw, że do Święta tego przygotowywano się już oddawna. Gorliwy Wydział przedsięwziął wszystko, ażeby Srebrne Gody Stowarzyszenia wypadły wspaniale.

Postanowiono przedewszystkiem pozostawić trwałą pamiątkę członkom, wydając historję Stowarzyszenia od czasów jego powstania. Poruczono więc historykowi Stowarzyszeń Drukarskich kol. A. Boberowi napisanie historji Stowarzyszenia. Historja ta została napisaną i wydano ją w pięknej formie, o czem wspominamy w rubryce „Bibljografja". Książkę tę rozdano wszystkim członkom, rozesłano różnym stowarzyszeniom robotniczym, redakcjom, bibljotekom i t. d.

Właściwe Święto rozpoczęło się w sobotę, dnia 3 listopada, w komnacie Stowarzyszenia, przy ul. Piekarskiej 18. Tu, w tej kuźni, gdzie praca organizacyjna wre każdego dnia wieczorem aż do późnej nocy, zebrał się Wydział na czele swego Prezesa, tow. Kruszelnickiego, by powitać Delegatów przybyłych na uroczystość. Po godzinie 8 wieczorem, kiedy zebrali się delegaci i goście, powitał ich serdecznemi słowy długoletni przewodniczący Stowarzyszenia tow. Kruszelnicki. Powitał przedewszystkiem przedstawiciela Związku kol. W. Szczuckiego z Warszawy przedstawiciela i prezesa Okręgu lwowskiego i „Ogniska" kol. Kusyka, przedstawiciela siostrzanej organizacji krakowskiej tow. Orzechowskiego, przedstawicieli introligatorów, wreszcie zaproszonych gości.

Po zajęciu miejsc przy upiększonym i zastawionym stole, zabrał głos prezes Okręgu lwowskiego i „Ogniska" kol. Kusyk, pozdrawiając Stowarzyszenie Personalu Pomocniczego z jego Świętem Po nim przemawiał sekretarz Związku kol. W. Szczucki, przedstawiciel krakowskiej organizacji Personalu Pom. tow. Orzechowskiego, przedstawiciel introligatorów, dalej kol. W. Kubicki, jeden z organizatorów pierwszego strejku Personalu Pom. we Lwowie, tow. Grabowska, kol. Schultz, Buniak i wielu innych.

*

W niedzielę, 4 listopada br. o godz. 11-tej przedpołudniem wielka sala „Gwiazdy" zapełniła się członkami Stowarzyszenia, delegatami i gośćmi. Tu odbyła się Uroczysta Akademja ku uczczeniu Srebrnych Godów Stowarzyszenia.

W pierwszych rzędach zasiedli delegaci różnych stowarzyszeń i organizacyj, pośród których widzieliśmy tow. M. Balicką, jedną z pierwszych organizatorek Stowarzyszenia Personalu Pom. i przewódczynię pierwszego strejku personalu, kol M. Chrystowskiego, współtowarzysza pracy M. Balickiej i innych, tow. Szczyrka, przedstawiciela P. P. S., W. Szczuckiego, przedstawiciela Związku, tow. Kusyka, przedstawiciela Okręgu lwowskiego i „Ogniska", przedstawiciela krakowskiej organizacji, przedstawicieli różnych lwowskich organizacyj robotniczych i wielu innych.

Akademję rozpoczął Chór Drukarzy, pod batutą dyr. A. Kinalskiego, odśpiewaniem „Marszu socjalnych demokratów" i F. Nowowiejskiego „Do jasnych warkoczy".

Przedstawiciel Związku kol. W. Szczucki, wstąpiwszy na estradę, w pięknej mowie powitał Stowarzyszenie w dniu Jubileuszu, a wspominając o jego historji, wezwał do dalszej wytężonej pracy celem przyspieszenia lepszego Jutra.

Nastąpił dalszy punkt programu: Hołd Założycielom. Piękny wiersz kol. Stanisława Szczęścikiewicza, napisany specjalnie na Jubileusz Stowarzyszenia, „Bratni uścisk dłoni" — wygłosił kol. Romuald Bojanowski, artysta Teatru Miejskiego, poczem Chór Drukarzy odśpiewał Mendelssohna-Bartholdy'ego „Uroczystość założenia".

Przewodniczący Okręgu lwowskiego i „Ogniska" kol. A. Kusyk podał zwięzły rys historji Personalu Pomocniczego, w którym wskazał na ten cały łańcuch walk i przeciwności, które przeszło Stowarzyszenie w ubiegłym ćwierćwieczu, wychodząc zawsze zwycięsko. Wezwaniem do dalszej pracy pod Czerwonym Sztandarem zakończył kol. Kusyk swą mowę.

Kol. Edward Bender, artysta Teatru Miejskiego, przy akompanjamencie p. Finkelsteina odśpiewał przepiękne Kennemanna: „Stach", Galla „Zaczarowaną królewnę" i jeszcze jedną pieśń na „bis".

Po przerwie, Symfoniczna Orkiestra „Gwiazdy", pod batutą prof. Kazimierza Abratowskiego odegrała Manfreda Fantazję melodji operowych i Puccini'ego „Toskę" i również utwór jeden na „bis".

Chór drukarzy odśpiewał „Marsyljankę", J. Jarosławenki „Konkwistadory" i Powiadowskiego „Wody".

Clou Akademji był obraz pióra układu kol. Stan. Szczęścikiewicza p. t. „Wezwanie" z towarzyszeniem deklamacji i chóru. Osoby obrazu: Organizacja, Wolność, Praca, Chleb, Robotnicy, Robotnice. Przyszli koledzy, uczniowie drukarscy Bruch („Robotnik zorganizowany") i Futera („Robotnik niezorganizowany") wygłosili deklamację, którą z naprężeniem wysłuchano. A sam końcowy obraz z żywych osób — Wolność, powtarzany kilkakrotnie, wywoływał wprost huragany oklasków.

Każdy punkt programu był żywo i szczerze oklaskiwany. Słuchacze byli bardzo wdzięczni wykonawcom, którzy znowu ze swej strony starali się przyczynić i przyczynili się bardzo do uświetnienia Jubileuszu. A już najbardziej — słuchając rozmowy na sali i później — podobał się „Stach", odśpiewany przez kol. Bendera i żywy obraz kol. Szczęścikiewicza. Obraz ten pozostanie na długo w pamięci widzów.

Po skończonej Akademji nastąpiła w ogrodzie „Gwiazdy" wspólna fotografja, ku uwiecznieniu Święta jubileuszowego.

Po południu, o godzinie 6-tej Koło dramatyczne drukarzy lwowskich ku uczczeniu Święta Personalu Pomocniczego odegrało w sali „Gwiazdy" sztukę Gabrjeli Zapolskiej „Tresowane dusze". O przedstawieniu tem piszemy na innem miejscu. Tu zaznaczymy tylko, że sala „Gwiazdy" przepełnioną była po brzegi członkami Stow. Personalu i ich rodzinami, drukarzami, delegatami organizacyj robotniczych i zaproszonymi gośćmi. Widzowie z uwagą wielką śledzili akcję na scenie i nie szczędzili swego uznania amatorom. Sztukę wybrano odpowiednią do uroczystości. W przerwach Koło mandolinistów „Typografja", pod kierunkiem tow. Stefana Tkaczuka, odegrało kilka utworów.

*

Po przedstawieniu udała się wielka liczba uczestników do małej sali „Gwiazdy", gdzie zastawione stoły oczekiwały biesiadników.

Podczas spożywania wieczerzy zabrał głos tow. Kruszelnicki, jako przew. Sekcji, zapraszając delegatów do zapisywania się do głosu.

Pierwszy przemówił tow. Władysław Szczucki, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce, zwracając uwagę na ważność 25-letniego jubileuszu Sekcji, która powstała dzięki zrozumieniu i ofiarności towarzyszy ukwalifikowanych. Organizacja personalu pomocniczego ostała się mimo kontragitacji „Wzajemnej Opieki" i „Równości" a w parę lat stoczyła swój pierwszy bój o cennik płac. Na organizację Waszą zwrócone są oczy wszystkich drukarzy w Polsce i całej pomocy drukarskiej. Wy staliście się przykładem dla innych, jak należy się organizować i przy organizacji wytrwać. — Imieniem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Drukarzy i pokrewnych Zawodów, wznosi toast na pomyślność i dalszy świetlany rozwój Sekcji, która jest chlubą nietylko Lwowa ale całej rzeszy drukarskiej w Polsce.

Imieniem krakowskiej Sekcji Personalu Pomocniczego przemówił przewodniczący tow. Orzechowski. Stwierdziwszy na wstępie, iż krakowska organizacja personalu pomocniczego powstała przed organizacją lwowską, mimo to obchodziła w roku bieżącym zaledwie 10-lecie, ponieważ w czasie wojny światowej organizacja zamarła z braku ludzi chętnych i zdolnych do kierownictwa. Organizacja krakowska nie z zawiścią, ale z dumą spogląda na organizację lwowską, iż ta mimo zawieruchy wojennej ostała się niewzruszenie, przetrwała najgorsze czasy inwazji i najazdu a dziś święci swój trjumf pracy organizacyjnej. Imieniem Sekcji krakowskiej składa serdeczne życzenia w ręce tow. Kruszelnickiego i wznosi toast na cześć jubilatki, kończąc go słowami: „Niech żyje nam".

Imieniem P. P. S. przemówił tow. Szczyrek, dyr. Kasy Chorych m. Lwowa. Mowca podnosi, iż w ruchu robotniczym i w pracy socjalistycznej od czterdziestu lat zgórą brali udział wybitny na terenie Lwowa tow. drukarscy. Mańkowski, Hudec, Obirek, to nietylko przewódcy drukarscy, to przewódcy klasy robotniczej Lwowa, to przewódcy socjalistyczni, którzy (dwaj ostatni) i organizację Waszą do życia powołali. Ruch zawodowy i praca organizacyjna nie może być pomyślaną bez rozwoju idei socjalistycznej. Walcząc o cennik, walcząc o organizację, walczycie o rozwój socjalizmu. Stojąc wiernie w szeregach zorganizowanej klasy robotniczej przyśpieszacie zwycięstwo haseł socjalistycznych. Organizacja Wasza niechaj żyje i rozwija się w duchu socjalistycznym!

Z kolei przemówiła tow. Andruszko-Balicka, przew. z roku 1906 i ówczesna organizatorka pierwszego we Lwowie strejku personalu pomocniczego. W gorących słowach zachęcała obecnych do umiłowania organizacji i dalszej walki o byt. Tylko drogą organizacji i ręka w rękę z drukarzami i maszynistami drukarskimi można dążyć stale do poprawy bytu. Wspomniawszy o pierwszym strejku, stwierdziła, iż ogół personalu pomocniczego stanął wiernie przy ówczesnej organizacji, czem wzniósł ją na dzisiejszą wyżynę. Życzy Sekcji dalszego rozwoju i wspólnego zwycięstwa z drukarzami.

Imieniem Klubu maszynistów drukarskich przemówił tow. Garliński, który stwierdził, iż do powstania organizacji personalu pomocniczego przyczynili się również maszyniści drukarscy, jak ś. p. tow.: Witowski, Partykiewicz i inni a Klub maszynistów bez przerwy od tego czasu w rozwoju Sekcji bierze udział, delegując jednego ze swoich członków do pracy organizacyjnej w Sekcji. Imieniem Klubu maszynistów drukarskich życzy Sekcji świetnego rozwoju.

Następnie przemawiał tow. Chrystowski, jako jeden z tych, który pierwszy w byłej organizacji personalu pomocniczego od samego jej powstania pracował w charakterze sekretarza, skarbnika i organizatora. Cieszy się, iż praca jego z przed 25 laty nie poszła ne marne, ale że organizacja żyje i rozwija się w dostatecznem tempie. Wznosi toast na pomyślność Sekcji.

Imieniem Sekcji introligatorów lwowskich złożył serdeczne życzenia rozwoju i rozkwitu tow. Henryk Nowakowski.

Tow. Pałubiak poruszył sprawę więźniow politycznych.

Imieniem Sekcji personalu pomocniczego i imieniem Okręgu lwowskiego oraz własnem przemówił tow. Kusyk, przew. Okręgu, dziękując gościom i delegatom za udział w uroczystościach jubileuszowych, za słowa uznania i zachęty, wypowiedziane pod adresem Sekcji. Nawiązując do przemówienia tow. Szczyrka, godzi się z jego wypowiedzeniem, iż klasę pracującą broni, ochrania i prowadzi do lepszego Jutra tylko partja socjalistyczna. Organizacja nasza, drukarska, mimo, iż członkowie jej są różnych narodowości, nie prowadzi walk narodowościowych, ale stoi wiernie pod czerw. sztandarem. Następnie podnosi zasługi tow. Maćkówki, który od szeregu lat przedwojennych poświęcił się organizacji personalu pomocniczego a dzisiejsze święto personalu jest rownocześnie i jego świętem, ponieważ jego to pracą doprowadziliśmy do dzisiejszego jubileuszu. Imieniem Zarządu Sekcji, wszystkich jej członków i imieniem Okręgu oraz własnem dziękuje tow. Maćkówce za jego pracę dla personalu.

Tow. Maćkówka, dziękując za uznanie prosił obecnych o pomoc do dalszej pracy organizacyjnej.

Na „Srebrne Gody" nadeszły następujące telegramy i listy, które na zakończenie części oficjalnej odczytał tow. Bober:

Telegramy:

Warszawa. Z okazji 25-lecia Sekcji Personalu Pomocniczego drukarń lwowskich przesyła radosne i serdeczne życzenia jaknajpomyślniejszego rozwoju i dobrobytu — *Zarząd Okręgu warszawskiego.*

Warszawa. W ćwierćwiekową rocznicę istnienia Sekcji Personalu Pomocniczego, życzymy dalszej owocnej pracy. — *Klub maszynistów Okręg Warszawa.*

Kraków. W dniu 25-letnich Srebnych Godów istnienia Waszego Stowarzyszenia szlemy Wam jaknajserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju. — *Okręg krakowski.*

Poznań. Szczęść Boże na Srebrne Gody — *Sekcja żeńska Zw. Druk. Poznań.*

Poznań. Życzenia jubileuszowe składa — *Klub druk. maszynistów.*

Poznań. Sekcji Personalu Pomocniczego w dniu obchodu 25-lecia pracy organizacyjnej składa najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy o byt i słuszne prawa — *Klub introligatorów w Poznaniu.*

Wilno. Z okazji 25-lecia Sekcji personalu pomocniczego serdeczne życzenia owocnej pracy i dalszego rozwoju zasyła — *Okręg Wilno.*

Grodno. W rocznicę jubileuszu 25-lecia przesyła życzenia w dalszej owocnej pracy — *Okręg grodzieński.*

Katowice. Z okazji 25-lecia jubileuszu życzy pomyślnych rezultatów pracy w dalszym etapie walki o dobro całej klasy robotniczej — *Oddział katowicki.*

Piotrków. Z okazji jubileuszu 25-lecia Sekcji personalu pomocniczego drukarń lwowskich, zasyła Oddział piotrkowski Zw. Drukarzy serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na niwie organizacyjnej. — Za Zarząd: *Edward Kowalczyk.*

Włocławek. W dniu uroczystości Srebrnych Godów serdeczne życzenia dalszego rozkwitu organizacji zasyła — *Oddział Włocławek.*

Bydgoszcz. Z okazji 25-lecia istnienia Sekcji życzenia dalszego pomyślnego rozwoju przesyła Zw. Zaw. Druk. polskich — *Oddział Bydgoszcz.*

Przemyśl. Dzielimy wspólnie Waszą radość z okazji Srebrnych Godów pracy organizacyjnej — *Sekcja personalu przemyskiego.*

Przemyśl. Stójcie nadal na straży dzieła organizacyjnego, które 25-letnią budową stworzyliście — *Filja przemyska.*

Drohobycz. Z okazji 25-letniego jubileuszu Sekcji Personalu Pomocniczego składamy gratulacje, życząc dalszegor ozwoju. — *Drukarze drohobyccy.*

Stanisławów. Z okazji jubileuszu zasyła serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszego pomyślnego rozwoju — *Filja stanisławowska.*

Listy:

Warszawa. List Zarz. Gł. Zw. Zaw. Druk. i pokr. zaw. w Warszawie o wysłaniu jako delegata tow. Władysława Szczuckiego, sekretarza Zarządu Głównego.

Lwów. Z okazji uroczystości ku uczczeniu 25-tej rocznicy istnienia Sekcji Personalu Pomocniczego we Lwowie, zasyła Gremjum Właścicieli Drukarń Lwowskich życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dla dobra naszego przemysłu. — Przełożony *Leopold Wiśniewski,* sekr. *Ludwik Barszczyński.*

Bielsko. Szanowni Towarzysze! Z okazji 25-tej rocznicy istnienia Waszej Organizacji, szlemy najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy organizacyjnej w walce o jutro proletarjatu. — *Oddział Bielsko.*

Kraków. Szanowni Towarzysze i Towarzyszki! W dwudziestąpiątą rocznicę założenia Stowarzyszenia Personalu Pomocniczego we Lwowie zasyłam wam jaknajserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju i wyrazy uznania i zachęty dla dotychczasowych kierowników W dniu „Srebrnych Godów" łącząc się z Wami duchem, do wieńca życzeń dorzucam: Niech żyje Związek Drukarzy w Polsce! Niech żyje „Ognisko" lwowskie! Z koleżeńskiem pozdrowieniem — *Jan Kożuch.*

Mikuliczyn. Nie mogąc osobiście wziąć udziału w uroczystości 25-lecia istnienia Sekcji, zasyłam swoje serdeczne życzenia dalszego rozwoju! Cześć dla założycieli jak i dla tych, którzy przez 25 lat pracowali i pracują dla dobra tej Sekcji! — *Bronisław Żelaszkiewicz,* członek inwalida Stow. „Ogniska".

Oprócz tego nadeszło bardzo obszerne pismo od tow. Michała Smolany z Łodzi i tow. Józefa Alberta Kojata ze Lwowa.

*

Część nieoficjalną wypełnił tow. Marjan Lech śpiewanemi kupletami, które wywoływały salwy szczerego śmiechu. Również tow. Frączek Jerzy „ruszył dowcipem", by rozweselić biesiadników.

Podczas całej wieczerzy przygrywał kwartet orkiestry symfonicznej Stow. „Gwiazda" z akompanjamentem fortepianu (prof. Abratowski).

Po północy rozpoczęto tańce, które przeciągnęły się do godziny 3 rano.

Uczestnicy wieczerzy rozeszli się do domów w dobrym nastroju, unosząc ze sobą miłość ku organizacji, której „Srebrne Gody" godnie uczcili.

W uroczystościach jubileuszowych brali również udział: delegat drukarzy drohobyckich tow. Bojarzyniec i del. drukarzy tarnopolskich tow. Blichar.

PROTOKOŁY Z POSIEDZEŃ

Lwów. [Wydział Gł. Stow. „Ognisko", 16. X.] Przewodniczy zast. przew. kol. Garliński, sekretarzuje kol. Moszyński. — Na porządku dziennym: Sprawy bieżące. — Na listę członków Stow. „Ognisko" i Zw. Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. przyjęto ze zwolnieniem wpisowego Markiewicza Marjana, wypisanego na składacza 6. X. 1928 w druk. „Słowa Polskiego"; na listę członków nie przyjęto: Lachsa Maurycego ze Stanisławowa z powodu niedostatecznych kwalifikacyj zawodowych i Fuchsa Munia z Tarnopola z powodu zbyt niskiego wynagrodzenia pobieranego za pracę. Podanie Salika Bronisława, maszynisty drukarskiego, pracującego w drukarni Szyjkowskiego o umieszczenie go w innej z drukarń lwowskich w celu uzupełnienia praktyki zawodowej, załatwiono odmownie. Feldmanowi Władysławowi, urodzonemu w Warszawie, wypisanemu w Lublinie na składacza, odmówiono umieszczenia w jednej z drukarń lwowskich w celu uzupełnienia praktyki zecerskiej, natomiast uchwalono mu koszta podróży do Warszawy. Iwanowskiej

Jadwidze, sierocie po ś p. Józefie, uchwalono jednorazowe wsparcie w kwocie 50 zł. z funduszu gwiazdkowego. Sowiakowi Stanisławowi odmówiono zapomogi nadzwyczajnej, w myśl uchwały Wydziału z dnia 1. IX. 1928.

Lwów. [Wydział Gł. Stow. „Ognisko“, 8. XI.]. Przewodniczy kol. Kusyk, protokół prowadzi w zast. kol. Martyn Al. Na porządku dziennym: 1. Sprawa kupna drukarni na własność Stow. Druk. „Ognisko“. 2. Sprawy bieżące. Na posiedzeniu obecni jako eksperci kol.: Dohnalik, Przyślewicz i Żydaczewski. W imieniu ekspertów kol. Przyślewicz odczytuje protokół z posiedzenia, następnie przedstawia sprawę kupna drukarni i wartości tejże z punktu widzenia ekspertów. Po dyskusji, jaka się na powyższy temat rozwinęła, uchwalono przyjść do N. W. Zgromadzenia z wnioskiem stworzenia kooperatywy drukarskiej i odpowiednią w tym kierunku przeprowadzić agitację. — Kol. przew. odczytuje pismo Gremjum właśc. drukarń, wypowiadające umowę cennikową z d. 30 listopada i zapowiadające wspólną konferencję w ciągu listopada. Dla sprawy wypowiedzenia cennika uchwalono zwołać w przyszłym tygodniu Nadzw. Walne Zgrom. — Przew. zawiadamia Wydział o nowopowstałej drukarni p. Położniec kiego, która zgłosiła przystąpienie do wspólnoty cennikowej. — Następnie przew. zawiadomił Wydział z wynikami obrad delegatów dla opracowania cennika ogólno-państwowego, które to obrady odbywały się w Warszawie w dniach od 15 do 28 października b. r. — Do urzędu badania cen fungującego przy Magistracie woln. m. Lwowa delegowano kol. Tyślewicza Adama i Benrada Gabrjela. — Kol. Maćkówka imieniem Sekcji Pers. Pomoc. dziękuje Wydziałowi za wzięcie udziału w uroczystości 25-lecia.

Lwów. [Posiedzenie Zarządu Zw. Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. Oddział Lwów 13. X.] Przewodniczy kol. Kusyk, protok. kol. Moszyński. — Przew. zaznacza, iż zwołał posiedzenie głównie z powodu przeszkód w wyjeździe swoim do Warszawy dla opracowania cennika ogólnopaństwowego. — Pomijając przeszkody natury rodzinnej, ma na względzie jedną z najważniejszych, a to wygasającą umowę cennikową i związane z nią prace przedwstępne dla zawarcia nowej umowy, które wymagają jego obecności we Lwowie; proponuje przeto, by na okres dwutygodniowy, który jest obliczony jako czas potrzebny na opracowanie cennika ogólno-państwowego, wydelegować do Warszawy kol. Moszyńskiego lub Benrada Gabr. — W dyskusji kol. Moszyński zaznacza, iż nie widzi konieczności pozostania kol. przew. i niemożności jego wyjazdu do Warszawy z powodu wygasającej ważności umowy cennikowej, gdyż ewentualne zmiany mające wejść w nową umowę cennikową opracować można po powrocie kol. przew. i zgłosić je przy wspólnej konferencji cennikowej; uważa wprost za konieczne obecność kol. przew. w Warszawie podczas opracowywania cennika ogólno-państwowego. — Poglądy kol Moszyńskiego popierają kol.: Garliński, Riedl, Maćkówka i Benrad G., poczem kol. przew. zdecydował się na wyjazd. — Kol. Garliński zawiadamia, iż Klub maszynistów nie wybrał delegata do opracowania cennika ogólno-państwowego. Po dyskusji uchwalono wysłać delegata z Klubu maszynistów na zawiadomienie telegraficzne, jakie ma nadesłać z Warszawy kol. przew. po porozumieniu się z Komisją cennikowa. — Kol przew. zawiadamia o śmierci kol. Moczarskiego Marcelego, którego pamięć uczczono przez powstanie.

Lwów. [Zgromadzenie Sekcji Personalu Pomocniczego 14. X. 1928.] Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokołu; 2. Rezygnacja Wydziału; 3. Wybory; 4. Wnioski i interpelacje. — Na zgromadzeniu obecny tow. Kusyk, który oznajmia, że wobec zarzutów, jakoby ostatnie wybory odbyły się nielegalnie, uważał za wskazane zarządzić ponowne wybory, by uniknąć szemrań i niezadowolenia. — Po odczytaniu protokołu przez tow. Maćkówkę, tow. Kusyk przedstawia powody rezygnacji wydziału, apelując do zgromadzonych, by wybrano takich członków do wydziału, którzy w zgodzie będą pracować dla dobra organizacji W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Kusyk udziela zebranym rad i wskazówek, jak należy szanować dotychczasowe zdobycze cennikowe, by nie dawać możności pryncypałom do narzekań na personal i jak należy unikać wprowadzania polityki, szkodliwej dla organizacji. — Następnie przemawiali tow.: Kizłyk, Budowska, Kozak, Pałubiak, Grabowska, Wasserman, Ziemiałkowska, Smułka. — Przed wyborami wydziału do komisji skrutacyjnej powołał przewodniczący tow.: Kozaka St., Koncewicz, Ziemiałkowską, WassermAn, Stańkę i Kierota. — Wybory dały następujący wynik: przewodniczący Kruszelnicki Józef, zastępca przew. Grabowska Eleonora, sekretarz Stańko Juljan, członkowie zarządu: Makuch Michał, Langerówna Stanisława, Adelski Jan, Ziemiałkowska Stanisława, zast. czł. zarządu: Koisz Marja i Wasserman Adela. — Po ukończeniu wyborów przew. Kruszelnicki zapraszając wszystkich do wzięcia udziału w uroczystości jubileuszowej, zamknął zgromadzenie.

Lwów. [Posiedzenie Zarządu Sekcji Personalu Pomocniczego 21. X. 1928.] Protokół z ostatniego posiedzenia odczytany przyjęto. Przewodniczący oświadcza, że na to posiedzenie zaprosił tow. Szczęścikiewicza, Bobera i Lecha, jako członków komitetu jubileuszowego. — Zarząd ukonstytuował się następująco: kasjer Maćkówka Konstanty, kierownictwo biura pośrednictwa pracy Grabowska Eleonora, bibljotekarka Langer Stanisława. Komisja szkontrująca: Ziemiałkowska Stanisława i Adelski Jan. — Kasjer odczytał listę biorących zapomogę dla bezrobotnych, którą zatwierdzono. Przyznano nadzwyczajną zapom: Kulinicz L. 14 zł. tyg., Rosadzińskiej, Malwinie Szawarskiej i Witman Józefie po 7 zł. — Pająk Józefa z dniem 21. X. 1928 przechodzi na fundsz inwalidowy. — Nad podaniem Heldsteina Tomasza o przyjęcie go do Sekcji przeszedł Zarząd do porządku dziennego. — Na fundusz wyborczy do Kasy chorych przyznano 50% z tego, co „Ognisko“ uchwali. — Omawiano program jubileuszowy, który w szczegółach zadecydowano: dyżur na dworcu kolejowym tow. Grabowska i Stańko. Powitanie delegatów w sobotę 3. X. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu własnym. W niedzielę 4. X. godz. 11-ta rano Uroczysta Akademja w sali „Gwiazdy“. Godz. 6-ta wieczorem Koło dramatyczne drukarzy odegra sztukę w 3 aktach Gabrjeli Zapolskiej „Tresowane dusze“. Po przedstawieniu kolacja pożegnalna dla delegatów. Z powodu szczupłej sali wstęp na Akademię i przedstawienie mają tylko członkowie Związku. Pierwsze trzy rzędy krzeseł przeznaczono tylko dla delegatów i jubilatów. Dla delegatów hotele, kolacje i obiady ma pokryć Sekcja. Postanowiono rozesłać okólnik po drukarniach, by zgłaszano udział w kolacji pożegnalnej. Po Akademji odbędzie się wspólna fotografja.

Lwów. [Posiedzenie Zarządu Sekcji Personalu Pomocniczego 31. X. 1928.] Protokół odczytany przyjęto. — Kol. Maćkówka zdaje sprawozdanie z dotychczasowych prac jubileuszowych. Uchwalono zaprosić na wspólną kolację pożegnalną 12—14 osób, które biorą czynny udział w uroczystości. Podczas kolacji przew. Kruszelnicki ma swojem przemówieniem podziękować wszystkim za współudział. Tow. Lech, Bojanowski i Frączek, jakoteż p. Abratowski z orkiestrą będą urozmaicać swojemi występami wieczerzę. Wszyscy członkowie podczas całej uroczystości mają baczyć na porządek i usadawiać na przeznaczone miejsca wszystkich uczestników. Podczas kolacji przemawiać mogą tylko zamiejscowi delegaci. — Sprawę Buksbauma Efroima polecono prezydjum do zbadania i przekazania do załatwienia na następnem posiedzeniu.

Lwów. [Protokół z Rocznego Walnego Zgromadzenia Sekcji Chóru Drukarzy Lwowskich 14 września 1924 r.] W zastępstwie nieobecnego prezesa kol. Wiśniewskiego, przewodniczył kol. Winiarski. Protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia przyjęto bez zmian Na wstępie kol. przew. oddał cześć zmarłym kolegom, czynnym członkom Chóru: śp. Patuszce Ludwikowi, Trojnackiemu St. i ostatnio zmarłemu kol. Lubelskiemu Karolowi. Walne Zgromadzenie uczciło pamięć ich przez powstanie Przy drugim punkcie porządku dziennego kol. przew. zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności Chóru, wymieniając wszystkie poważniejsze występy. Z kolei zdali sprawozdania kol. Krzyżanowski jako skarbnik i kol. Kozłowski jako bibljotekarz. Następnie przystąpiono do wyborów Zarządu i Wydziału, które dały następujący wynik: Kol. Winiarski przewodniczący, Romański Józef zast. przew.; Martyn Aleksander, sekretarzem; Krzyżanowski Aleksander, skarbnikiem; Kozłowski Franciszek, bibljotekarzem. Do Wydziału zostali wybrani kol.: Bilewicz E., Frączek J., Lauda T., Nowakowski Z, Pander J., Tekielak J., Nowak Al, Szpyt Fr. Do Kom. szkontr.: Mazurkiewicz J. Po omówieniu jeszcze kilku drobnych spraw, zamknął kol. przewodniczący obrady o godz 10 15 wieczór.

Lwów. [Protokół z konstytuującego posiedzenia Wydziału Sekcji Chóru Drukarzy Lwowskich, odbytego dnia 22 września 1928 r.] Na wstępie zawiadomił kol. przew. Wydział o rezygnacji dwóch członków, a to kol. Romańskiego J. i zast. przew. i kol. Laudy T. z członka Wydziału. Rezygnacje te Wydział przyjął do wiadomości. Przy ukonstytuowaniu się w miejsce kol. Romańskiego powierzono zast. przew. kol. Nowakowskiemu Z., kooptowano do Wydziału kol. Kisielaka Michała, oddając mu funkcję gospodarza. Zastępcą bibljotekarza obrano kol. Tekielaka J. Kol. przewodn. w swem wstępnem przemówieniu powitał nowy Zarząd, zapraszając do zgodnej pracy w bież. sezonie. Omawiano program pracy na bież. sezon. Postanowiono w pierwszej linji przerabiać rzeczy lekkie, przeważnie Gallowskie, a także postanowiono urządzić Wieczór pieśni ze sztuką śpiewaną w której braliby udział chórzyści. Na wniosek kol. Martyna polecono kol. Frączkowi i dyr. Kinalskiemu wyszukanie odpowiedniej operetki. — Przyjęto pismo Sekcji Personalu Pomocn. zapraszające do wzięcia udziału w Akademji Jubileuszowej w dniu 4 listopada b. r. — Uchwalono. — Przyjęto pismo Koła Mandolinistów „Typographia“, zapraszające do współudziału w inauguracyjnym Wieczorze — uchwalono. — Sprawę sprawienia szafy polecono załatwić kol. Tekielakowi, Krzyżanowskiemu i Martynowi. — Na tem posiedzenie zakończono.

Stanisławów. [Wydział Filji „Ogniska“ [Związku Zaw.) 10. IX. 1928.] Przew. kol. Kiczak, sekret. kol. Elian. — Nieobecni kol.: Baściak, z Kom. rew. kol.: Krajczyk i Goldstein. Odczytany protokół przyjęto bez zmian. — Odczytane pisma z Zarządu Gł. z 31. VIII. i 6. IX. przyjęto do wiadomości. — Prośbę kol. Kiczaka Józefa o wysyłanie zapomogi dla bezkond. do Kołomyi uwzględniono. — W poczet członków „Ogniska“ i Zw. Zaw. przyjęto bez wpisu Plocka Józefa, składacza, wyp. 1. IX. 1928 w druk. Chowańca. — Podanie kol. Lachera o przyznanie zapomogi dla chorych polecono ścisłemu Zarządowi do załatwienia. — W związku z rezygnacją kol. Paszeka i zajętego w międzyczasie stanowiska Zarządu Gł., postanowił Wydział Filji po długiej dyskusji złożyć swoje mandaty w ręce Walnego Zgromadzenia, które odbędzie się 29 września br. — Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 9·30 wieczór.

Stanisławów. [Wydział Filji „Ogniska“ (Związku Zaw.) 27. IX. 1928.] Przewodniczy kol. Kiczak, sekret. kol. Elian. — Nieobecni: Bijowski, Krajczyk (uspr.), Baściak (nieuspr.) — Odczytany protokół przyjęto. — Nad podaniem kol. Lachera o zwolnienie płacenia jednej wkładki Wydział przeszedł do porządku dziennego. — Kol. Konecznemu przyznano z tyg. 42 zapomogę nadzw. — Podanie kol. Stetkiewicza o zwolnienie płacenia dwóch wkładek nie uwzględniono.

Stanisławów. [Nadzw. Walne Zgrom. Filji „Ogniska“ (Związku Zaw.) 27. IX. 1928.] — Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ost. N. W. Z. 2. Rezygnacja Wydziału i wybór nowego. 3. Wnioski i interpelacje — Obecnych 14 kol. — Przew. kol. Kiczak otwierając o godz. 7·30 wiecz. Zgromadzenie, zaznacza, że odbywa się ono jako powtórnie zwołane, z mocą obowiązującą. — Protokół z ost. Zgrom. przyjęto bez zmian. — Następnie przewodniczący obszernie motywuje rezygnację Wydziału, zaznaczając, że zast. przew. kol. Paszek wniósł swoją rezygnację na ręce Wydziału jeszcze 30. VIII. — W dyskusji pierwszy zabrał głos kol. Stetkiewicz, który podkreślił, że bardzo krótki okres czasu dzieli nas do rocznego zgromadzenia, wobec tego uważa za niepożądane zmianę Wydziału, więc stawia wniosek o nieprzyjęcie rezygnacji Wydziału, natomiast przyjąć rezygnację kol. Paszeka do wiadomości. — Kol. Bogusławski popiera ten wniosek, przyczem wyraża ubolewanie z powodu małego zainteresowania kolegów sprawami organizacyjnemi. — Po przemówieniu kol. Wizerkaniuka i Eliana, przewodniczący poddaje wniosek kol. Stetkiewicza pod głosowanie, który został jednogłośnie przyjęty. — Ponieważ w osta-

tnim punkcie porządku dziennego nikt głosu nie zabierał, kol przew. zamykając Zgromadzenie, apeluje do kolegów, aby unikali godzin nadliczbowych ze względu na większą ilość kolegów bezkondycyjnych.

Stanisławów. [Wydział Filji „Ogniska“ (Związku Zaw.) 25. X. 1928.] Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu. 2. Sprawozdanie kasowe za III kwartał. 3. Wpływy. 4 Wnioski i interpelacje. — Przewodniczy kol. Kiczak. — Nieobecni kol.: Krajczyk i Goldstein z kom. rew. — Przed porządkiem dziennym przyjęto do wiadomości oświadczenie kol. Boguckiego, że dług zaciągnięty u p. Zenglowej w „Domu Zdrowia“ został już wyrównany. — Odczytany protokół przyjęto z poprawką. — Sprawozdanie kasowe z powodu niejawienia się kom. rew. odłożono do następnego posiedzenia. — Kol. Zawrockiemu przyznano koszta przesiedlenia ze Stanisławowa do Przemyśla w wysokości 3-tygodniowej zapomogi — Po długiej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy członkowie Wydziału, uchwalono przyjąć z tyg. 43 w poczet członków poraz już piąty kol. Bara za wpisem, nadpłatą opodatkowania na rzecz bezk i za deklaracją, upoważniającą Zarząd drukarni do ściągania co tygodnia wkładek. — Następnie przewodniczący zawiadamia członków Wydziału. że Zarząd ścisły po porozumieniu się, wyasygnował z funduszu lokalnego 20 zł. na gwóźdź do sztandaru Inwalidów Wojennych, delegując na tę uroczystość kol. Wizerkaniuka, co przyjęto do wiadomości. — Upoważniono skarbnika do wysłania prenumeraty zeszytu 3 i 4 „Grafiki“ w kwocie 12 zł. z funduszu lokalnego. — Przy omawianiu spraw lokalnych, postanowiono zwracać uwagę na nowopowstałe drukarenki, czy nie zatrudniają uczni. — Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 9 30 wieczór.

Z NASZEJ SCENY

WIECZÓR PIEŚNI CHÓRU DRUKARZY

W niedzielę, dnia 28 października b. r. odbył się we Lwowie, w sali „Ogniska“ Wieczór Pieśni Chóru Drukarzy. Wieczór ów zainaugurował sezon jesienno - zimowy. Był to pierwszy publiczny występ Chóru powakacyjny.

Wieczór składał się z 2 części. Na pierwszą złożyły się produkcje wokalno - muzyczne. Chór, dobrze zespiewany, pod energiczną batutą dyr. A Kinalskiego, dał nam szereg pieśni, mianowicie: A. Abratowskiego „Wstań, pieśni“, A. Orłowskiego „Pójdę od Ciebie“, L. D'Arma Dietza „Do chat“, W. Walewskiego „Zakwitły krzewy bzów“, Worobkiewicza „Mynajut' dni“, A. Orłowskiego „Piosnka ułańska“.

Niestety, w zespole Chóru widzieliśmy przeważnie samych starych, żelaznych śpiewaków; narybku młodego — bardzo niewiele, chociaż stara się o niego Zarząd Chóru.

Bardzo miłe wrażenie wywarł na publiczność pierwszy występ odnowionego Koła mandolinistów „Typographia“. Po przesileniu, jakie Koło to przebyło — a trwało ono lat kilka — ludzie dobrej woli i chętni do pracy zreorganizowali go, zebrali młodzież, postarali się o instrumenty, zaprosili nauczyciela i puścili Koło w bieg. A co najradośniejsze, Koło składa się w przeważającej swej części z uczniów drukarskich, którzy z zapałem chodzą na próby, pilnując każdej lekcji I nie dziw, że publiczność była rozentuzjazmowana, słuchając dobrej gry młodych adeptów sztuki drukarskiej. A na program Koła mandolinistów składały się następujące utwory: T. Ritter: „Pieśni z nad Wolgi“, Rogowyj: „To był sen“, A. Lindsay: „Poranek“, T. Ritter: „Huzarzy jadą“. Dyrygentem „Typographji“ jest tow. S. Tkaczuk, który nie żałuje trudu ni czasu, by „Typographję“ postawić na odpowiedniej wyżynie. Słuchając dźwięków odrodzonej „Typographji“, przypominały nam się czasy śp. Karola Lubelskiego, duszy starego Koła mandolinistów.

Na drugą część Wieczoru poszła jednoaktowa operetka komiczna Augustina: „Szpital warjatów“. Operetkę tę odegrali sami członkowie „Chóru“, pod reżyserją sympatycznego Jerzego Frączka. Przed naszemi oczyma przesuwali się: J. Romański (elegancki huzar), Bronisław Bronta (bardzo dobrze wszystkim znany, chociaż ukrywa się pod pseudonimem — przełożony szpitala), J. Frączek (fizyk-warjat), Wł. Bobrowski (służący szpitalny) i chór służących. Jedyną rolę kobiecą odegrała p. Grossówna, posiadająca dużo werwy i ładny głosik.

Całość Wieczoru wypadła bardzo sympatycznie. Licznie zebrana publiczność nie szczędziła wykonawcom swego uznania, a darząc ich serdecznemi oklaskami, dawała bodźca do dalszej miłej pracy, nie pozbawionej jednak piętrzących się trudności na każdym kroku.

„TRESOWANE DUSZE“

Ku uczczeniu Jubileuszu Stow. Personalu Pomocniczego, Koło dramatyczne drukarzy lwowskich odegrało w niedzielę, dnia 4 listopada w sali „Gwiazdy“ 3-aktową sztukę G. Zapolskiej „Tresowane dusze“.

Akcja rozwija się na tle stosunków życia dziennikarskiego. Właściciel dziennika tresuje swoich współpracowników w ten sposób, że każe im pisać to, co jemu jest potrzebne i wygodne, tłumiąc indywidualne zdolności i sumienie ludzi, którzy żyć muszą z pióra.

Życie tych ludzi jest nam dobrze znane; stykamy się bowiem z nimi na każdym kroku, pracując razem. Jednostki zdolne, ideowe, wstępując do zawodu dziennikarskiego niszczeją często, bo niejeden plantator pokroju pana Rastawieckiego (rolę tę grał kol. Al. Skrzywan), opanowując ich dusze, tresuje je według swej potrzeby, nie dając wprost myśleć samoistnie. Dusze te tresowane marnieją całkiem, jak np. reporter Parnes (grał kol. Leon Kowalski), czy Juszka (kol. Michał Batorzyński) stają się wołami roboczemi jak np. literat-dziennikarz Sieklucki (kol. Stanisław Lubuśka), Smolkiewiczowa (pani Zofja Lechowa) czy Bonecki (kol. Józef Romański) I potrzeba dopiero jakiegoś silnego wstrząsu, ażeby tacy Siekluccy plunęli Rastawieckim, finansowanym przez przedsiębiorców rodzaju Steiermarka (młody kolega Mieczysław Bruch) w oczy i zabrali się z ich „ideowych“ pismideł.

Zapolska — znawczyni dusz. Po mistrzowsku charakteryzuje w swych utworach ludzi, zna dobrze życie i przedstawia je takiem, jakiem ono naprawdę jest. Zna te wszystkie biura „dobroczynności“, w których zasiadają „dobroczyńcy“ w rodzaju Steiermarka, co to z jednej strony wyrzucają na bruk robotnika, steranego u nich kilkudziesięcioletnią pracą, jak np. Brucha (grał kol. Jerzy Frączek), a z drugiej przedstawiają się za „dobroczyńców“ tych biedaków; zna te radczynie i damy dobroczynne z ich córkami (pp. Franciszka Benradowa, Jadwiga Biegańska, Zofja Lechówna), zna sekretarzy biur, którzy ażeby żyć, zginają się w kłębki, kłaniając się na lewo i prawo jak np. Smolkiewicz (kol. Jan Burger) różnym dygnitarzom dobroczynnym, jak np. Szuhman, Lewandowicz, Pillerowicz (kol. Gabrjel Benrad, Kaz. Futera, Bron. Wydrych). Zna ona również i dzieci i ich dobre, złote, niesplamione jeszcze serduszka, jak Zosia (grała ślicznie Jancia Kowalska).

Oddać dobrze na scenie sztukę, w rodzaju „Tresowanych dusz“, niezwykle trudno. Przychodzą tu same charaktery, które zrozumieć trzeba. I odegrania tej sztuki podjęło się Koło dramatyczne drukarzy. Wytrawny reżyser, kol. Marjan Lech dobrał sobie towarzystwo, którego powstydzić się nie potrzebuje. Sami starzy, wypróbowani amatorzy. Grali też świetnie, od plantatora Rastawieckiego do chłopca w drukarni (Aleks. Kowalski).

Trudno nam podawać ocenę każdego grającego, bo może mimowoli uczynilibyśmy komuś krzywdę. Nie możemy jednak nie wspomnieć o znakomitej i nadzwyczaj uczuciowej grze p. Zofji Lechowej, którą poszczyciłby się pierwszorzędny teatr. Rolę Siekleckiego — główna rola — oddał bardzo dobrze kol. Lubuśka, a dzielnie sekundowali mu kol. A. Skrzywan, J. Frączek, L. Kowalski, J. Romański, J Burger, M. Bruch, Fr. Kozłowski, M. Batorzyński i cały szereg innych.

Prawdziwy zachwyt wzbudzała młodziutka Jancia Kowalska!

Sztuka „Tresowane dusze“ powtórzoną będzie w „Gwieździe“ dnia 25 bm. *(x.)*

ZMARLI

Józefa Chmielowska-Partykiewicz, członek-założyciel Sekcji Personalu Pomocniczego, we Lwowie, zmarła po krótkiej chorobie dnia 6 listopada b r.

Zgon zmarłej wywołał szczery żal u ogółu członków Sekcji Personalu Pomocniczego, jak i u towarzyszy drukarskich, ponieważ Zmarła należała do robotnic cichych a pracowitych.

Zmarła była wdową po ś. p. kol. Józefie Partykiewiczu, zmarłym przed kilku laty na tyfus brzuszny.

Maurycy Jonasz, składacz, zmarł dnia 9 listopada 1928 r. w Stanisławowie, przeżywszy lat 56. Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 11 b. m., w którym wzięli udział koledzy stanisławowscy. Zmarły pracował ostatnio w drukarni L Gellera.

Cześć Ich pamięci!

BIBLJOGRAFJA

Adam Wiktor Bober: Ćwierćwiecze Stowarzyszenia Drukarskiego Personalu Pomocniczego we Lwowie. Lwów, 1928. Nakładem Stowarzyszenia. Skład i druk wykonano w Zakładach Graficznych Sp. Akc. Książnica-Atlas.

Pod powyższym tytułem wydało Stowarzyszenie Personalu Pomocniczego Drukarskiego we Lwowie obszerną broszurę, w której autor szczegółowo podaje historję Stowarzyszenia od czasów jego powstania po dzień dzisiejszy. Działalność Stowarzyszenia autor podzielił na trzy okresy: 1) od powstania Stowarzyszenia do chwili przystąpienia tegoż jako Grupy miejscowej do Państwowego Stowarzyszenia Personalu Pomocniczego we Wiedniu; 2) okres drugi obejmuje działalność Stowarzyszenia jako Grupy miejscowej Centrali wiedeńskiej; 3) okres trzeci to dziesięciolecie (1918—1928), w którem Stowarzyszenie działało początkowo jako Sekcja „Ogniska“, a wkońcu jako Sekcja Lwowskiego Oddziału Związku Zawod. Drukarzy i Pokrew. Zawod. z siedzibą w Warszawie.

Rzecz napisana na podstawie ksiąg i protokołów Stowarzyszenia, roczników „Ogniska“ i osobistych przeżywań autora. Każdy drukarz powinien zaznajomić się z nią, bo historja Stowarzyszenia Pers. Pom. we Lwowie jest cząstką historji naszej.

Broszura zawiera kilka grup fotograficznych, jak grupę członków-założycieli, grupę uczestników pierwszego strejku personalu pomocniczego (1906 r.), członkowie Wydziału w r. 1928.

Wykonanie graficzne broszury bardzo staranne.

„Technika Graficzna“, organ Polskiego Towarzystwa Graficznego w Poznaniu, Nr. 6, rok II. Treść: Co wystawiła Polska na Międzynarodowej Wystawie Prasowej; O ochronie zdrowia; Redaktor i metrampaż; Nowe systemy linotypu; Z mechaniki dla maszynistów; Druk na tkaninach; Druk farbami metalowemi; O zachowaniu porządku w drukarni; Litografja i chemigrafja; Technika drukarska i pokost drukarski; Nowe wydawnictwa; Rozmaitości i rzeczy ciekawe. W dodatku: „Kierownik graficzny“, organ urzędowy zrzeszenia kierowników zakładów graficznych na Polskę Zachodnią, Nr. 1, rok pierwszy. — Adres Redakcji i Administracji „Techniki Graficznej“: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18. Przedplata kwartalna 2·20, numer pojedyńczy 80 gr.

WYBORY DO KASY CHORYCH

Wskazówki dla głosujących.

Głosowanie odbywa się według pierwszej litery nazwiska i tak:

Litera	
A.	Szkoła Mickiewicza, sala Nr. 2,
B.	Pałac Biesiadeckich, pl. Halicki 10, I p.
C. D.	Szkoła Mickiewicza, sala Nr. 1,
E. F.	Szkoła Mickiewicza, sala Nr. 2,
G.	Szkoła Mickiewicza, sala Nr. 3,
H.	Szkoła św. Anny, sala Nr. 1,
I.	Szkoła Mickiewicza, sala Nr. 3,
J.	Szkoła św. Anny, sala Nr. 1,
K.	Szkoła św. Anny, sala Nr. 2,
L. Ł. N.	Szkoła św. Anny, sala Nr. 4,
M.	Szkoła św. Anny, sala gimnastyczna,
O. Q. R.	Szkoła Piramowicza, pl. Strzelecki, sala Nr. 1,
P.	Szkoła Piramowicza, pl. Strzelecki, sala Nr. 2,
S.	Szkoła Mickiewicza, sala Nr. 4,
T.	Szkoła Staszica, Podwale, sala Nr. 2,
U. V. W.	Szkoła Staszica, Podwale, sala Nr. 1,
Z. Ż.	Szkoła Staszica, Podwale, sala Nr. 2.

Dozorcy i służba domowa głosują w Ratuszu.

KRONIKA

Drukarnia kooperatywna we Lwowie. Na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu członków „Ogniska“ we Lwowie, dnia 15 bm., uchwalono przystąpić do stworzenia we Lwowie drukarni kooperatywnej, której właścicielami byliby wszyscy drukarze lwowscy. Mianowicie każdego tygodnia, razem z wkładką do „Ogniska“ każdy kolega składałby np. po 1 zł. tygodniowo. Członkami drukarni byliby także i członkowie Stow. Personalu Pomocniczego. Myśl piękna i nie trudna do przeprowadzenia. Zgromadzenie poleciło Wydziałowi opracowanie szczegółowego planu i przedłożenie go w najkrótszym czasie ad hoc zwołanemu Zgromadzeniu.

Wykłady z dziedziny drukarstwa. Uniwersytet Ludowy we Lwowie rozpoczyna z dn. 19 listopada b. r. cykl wykładów z dziedziny drukarstwa, przyrody, literatury i innych gałęzi. Pierwszy wykład z przeźroczami kustosza Muzeum Przemysłowego prof. Cieśli, p. t. „Dzisiejszy plakat artystyczny“, odbędzie się w poniedziałek, 19 listopada, o godz. 7 wieczorem w sali „Ogniska“, Piekarska 18. Ze względu na fachowy i bardzo ciekawy temat, koledzy powinni tłumnie jawić się w „Ognisku“ na tym wykładzie. Prof. Cieśla wygłosi cały szereg wykładów z dziedziny drukarstwa. Wstęp wolny.

25-letni jubileusz pracy w redakcji czasopisma koleżeńskiego. Kol. Willi Krahl święcił dnia 1 listopada br. 25-letni jubileusz pracy redaktorskiej przy bratnim czasopiśmie „Korrespondent“, centralnym organie niemieckich drukarzy. „Korrespondent“ wychodzi w Berlinie dwa razy tygodniowo (przed wojną wychodził trzy razy na tydzień). Kol. Krahl, pracując w redakcji, włożył bardzo wiele pracy w „Korrespondencie“ i tym sposobem wielce przyczynił się ku rozwojowi potężnej organizacji niemieckiej. I my ze swej strony składamy kol. Krahlowi życzenia dalszej, długiej jeszcze owocnej pracy w bratnim organie.

Spółdzielcze kursy korespondencyjne. Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne, prowadzone przez Wydział Społeczno-Wychowawczy Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej (Warszawa, ul. Grażyna 13), w dn. 1 października rozpoczęły 3-ci rok szkolny t. j. 1928-29. Jak bardzo się upowszechniła nauka drogą korespondencyjną — dowodem jest stale zwiększająca się frekwencja: w roku I-ym 1926/27 zapisało się — 233 osób, w 2-gim — 1927/28 400 osób. Faktem znamiennym jest również i to, że z Kursów zaczynają korzystać nietylko osoby zatrudnione w ruchu spółdzielczym, lecz i osoby interesujące się ruchem (14 nauczycieli, 15 młodzieży szkolnej). Program Kursów obejmował zarówno zagadnienia teoretyczne, jak i praktyczne ze spółdzielczości. Uczestnicy Kursów przeważnie zapisywali się na 1—2 przedmioty, gdyż przy pracy zarobkowej, większej ilości pracy niesposób podołać. Redukcja przedmiotów do 2 albo 3 znakomicie wpłynęła na wyniki pracy uczestników w roku szkolnym 1927/28. Jeżeli chodzi o dobór przedmiotów, to przeważnie były brane przedmioty praktyczne: rachunkowość, towaroznawstwo, arytmetyka handlowa. Nie znaczy to bynajmniej, by uczestnicy niedoceniali znaczenia przedmiotów teoretycznych, dotyczących spółdzielczości, lecz biorąc się do pracy nad sobą, obierali przedmioty na razie bezpośrednio dotyczące ich pracy zarobkowej i zawodowej, teoretyczne przedmioty pozostawiając na następne lata nauki.

Z działalności Kas chorych. Okręgowy Związek Kas Chorych we Lwowie zorganizował sześciotygodniowy kurs dla pracowników Kas Chorych, obejmujący wykłady ze wszystkich działów ubezpieczeń społecznych, ze szczególnem uwzględnieniem ubezpieczenia na wypadek choroby. Kurs ma na celu pogłębienie wiedzy i wykształcenia zawodowego w tej dziedzinie. Wykłady prowadzić będą pierwszorzędne siły fachowe, między innymi wybitni przedstawiciele Ministerstwa Pracy oraz wyższych instytucyi ubezpieczeń społecznych. Na kurs będą przyjęci przedewszystkiem pracownicy Kas Chorych i pokrewnych instytucji. Wykłady rozpoczną się dnia 5 listopada b. r.

Urząd Morski w Gdyni przekazał w tych dniach Kasie Chorych w Wejherowie plac budowlany w porcie gdyńskim, wielkości 250 mtr. kw., na którym Kasa Chorych wzniesie dom na pomieszczenie stacji opatrunkowej, mającej obsługiwać pracowników portowych. Stacja ta ma być czynna bez przerwy dzień i noc i połączona będzie pogotowiem ratunkowym w śródmieściu. Mieścić się w nim będą biura, obszerna poczekalnia, dwie obszerne sale opatrunkowe oraz zakład leczniczy.

Okręgowy Związek Kas Chorych w Warszawie w roku bieżącym urządził kosztem 200.000 zł. i oddał do użytku ubezpieczonych dwa zakłady rentgenowskie w Lublinie i Białymstoku. Zakłady te zaopatrzone są w najnowszego typu aparaty rentgenowskie systemu francuskiego, djagnostyczne i lecznicze, przeznaczone są do użytku ubezpieczonych w Kasach sąsiednich powiatów. Jakkolwiek zakłady te czynne są stosunkowo niedawno, to jednak już obecnie, dzięki znacznej frekwencji chorych i osiągniętym wynikom leczenia można stwierdzić, iż urządzenie ich było bardzo potrzebne.

Trzeci taki zakład Związek zamierza uruchomić jeszcze w tym roku we Włocławku. Ażeby umożliwić na prowincji stosowanie przez lekarzy kasowych współczesnych metod djagnostyki, Związek dąży do urządzenia przy wymienionych zakładach pracowni bakterjologicznych.

Szkoła tańców. Zawiadamiamy wszystkich kolegów, że z dniem 21 listopada b. r. otwartą zostanie w sali „Ogniska“ szkoła tańców, prowadzona przez fachowych nauczycieli. Wpisy przyjmuje i informacji udziela sekr. „Grafiki“ kol. Tomaszek codziennie wieczorem w Sekr. Klubu, Piekarska 18.

ROZMAITOŚCI

Nakłady powieści Tołstoja. Z okazji obchodu setnych urodzin Lwa Tołstoja, gazety świata całego poświęciły temu największemu z rosyjskich i nawet światowych pisarzy dużo miejsca na swych szpaltach. Warto wymienić nakłady, jakie osiągnęły dzieła Lwa Tołstoja jeszcze za jego życia w Rosji. Z drobniejszych utworów kroczyły na czele nowele „Jeniec kaukaski“ i „Pan i sługa“ z 300, względnie 250 tysiącami egzemplarzy. Po nich idą „Potęga ciemnoty“, „Sewastopol“, „Zmartwychwstanie“ i „Trzech nieboszczyków“ po 200 tysięcy; pedagogiczne książki, a mianowicie „Nowy alfabet“ i „Pierwsze czytanki rosyjskie“ po miljonie egzemplarzy; wydanie zbiorowe jego dzieł rozpowszechniło się w 100 tysiącach egzemplarzy. Prócz wydań w języku rosyjskim dzieła jego tłumaczone były prawie na wszystkie nowoczesne języki świata i drukowane w olbrzymich nakładach.

Chór dzieci drukarzy. Bardzo ruchliwy Zarząd chóru drukarzy wiedeńskich „Freie Typographia“ zorganizował chór dzieci drukarzy. Lekcje chóru dzieci, chłopców i dziewcząt, odbywają się popołudniu i cieszą się dużą frekwencją.

Niemcy. W miesiącu wrześniu b. r. liczba drukarzy na obszarze Niemiec wynosiła 82 506, w tem bezkondycyjnych było 4.356 (w miesiącu sierpniu 4.677).

Drukarze-posłowie w Niemczech. „Papier-Zeitung“ podaje spis posłów do parlamentu w Niemczech, którzy są drukarzami z zawodu. W prezydjum parlamentu na czterech członków zasiada 2 drukarzy: prezydent Paweł Löbe i wiceprezydent Tomasz Esser. W parlamencie zasiada razem 14 posłów-drukarzy, z których 12 należy do partji socjalno-demokratycznej, 1 komunista i 1 centrowiec.

Weteran pracy. W Strassburgu obchodził składacz Karol Bochinger 84-lecie swych urodzin. Z okazji swego pobytu w Strassburgu prez. min. Poincaré wręczył sędziwemu koledze krzyż rycerski. Z tego powodu sekcja drukarzy złożyła swemu długoletniemu członkowi życzenia i wręczyła mu upominek. Bochinger pracuje dalej i to już 64 rok w jednej drukarni.

Piękny wiek. Dnia 8 sierpnia b. r. zmarł w Kolonji, w Niemczech, najstarszy drukarz tamtejszy, Albert Lom, liczący 87 lat życia. Zmarły kolega pracował aż do roku 1925 i wtedy dopiero poszedł na emeryturę. Do ostatniego czasu cieszył się dobrem zdrowiem i rzeźkością, a okularów używał dopiero na parę lat przed śmiercią.

Drukarnia Watykanu w Rzymie istnieje ponad 300 lat. Jest ona niezwykle wyposażoną. Posiada najnowsze pisma i maszyny, w tem 7 linotypów. Wykonuje tylko roboty Watykanu. W specjalnym oddziele umieszczona tajna drukarnia, która wykonuje tajne okólniki i rozporządzenia. Personal zaprzysiężony, chociaż składa się z samych księży. Drukarnia watykańska wykonuje roboty we wszystkich językach świata całego; osobny dział mają języki wschodnie. W archiwum drukarni znajdują się druki, pochodzące jeszcze z XV stulecia.

Przeoczenie profesora uniwersytetu — czy „djablik drukarski“? W jednym z poprzednich numerów „Ogniska“ podaliśmy za „Korrespondentem“ wiadomość o psocie „djablika drukarskiego“, wyrządzonej pewnemu profesorowi uniwersytetu australijskiego. Mianowicie składacz w złożonej przez się kronice, donoszącej o zwołaniu międzynarodowego Kongresu profesorów uniwersyteckich do Londynu złożył jako termin Kongresu rok 1928, zamiast 1929. Profesor ów pojechał do Londynu na podstawie przeczytanego komunikatu, przekonał się jednak w Londynie, iż przyjechał o rok za wcześnie. W ubiegłym dopiero tygodniu podały dzienniki lwowskie wiadomość o tem zdarzeniu, przyczem oszczędziły drukarza i „djablika drukarskiego“, tytułując wspomnianą kronikę: „Przeoczenie p. profesora uniwersytetu“.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Sekcji Personalu Pomocniczego we Lwowie składa na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym Towarzyszom i Towarzyszkom, którzy z całą gotowością przyczynili się do uświetnienia uroczystości jubileuszowych Sekcji w dniu 4 listopada b. r. z okazji 25-lecia powstania Stowarzyszenia Personalu Pomocniczego.

W pierwszym rzędzie Zarząd Sekcji poczuwa się do obowiązku złożenia podziękowania następującym Instytucjom: Zakładom Graficznym „Książnica-Atlas“ i Stowarzyszeniu Rękodzielników Lwowskich „Gwiazda“ i ciałom zbiorowym: Orkiestrze symfonicznej Stowarz. „Gwiazda“, Chórowi Drukarzy Lwowskich, Kołu Dramatycznemu Drukarzy Lwow. i Klubowi Mandolinistów „Typografja“, oraz następującym osobom: ob. Zofji Lechowej, ob. Kazimierzowi Abratowskiemu, kapelmistrzowi orkiestry symfonicznej Stow. „Gwiazda“, ob. Antoniemu Kowalskiemu, dyrygentowi Chóru Drukarzy, tow. Marjanowi Lechowi, reżyserowi Koła Dramatycznego i głównemu organizatorowi tak Uroczystej Akademji, jako też przedstawienia popołudniowego i wykonawcy kupletów podczas wieczerzy, ob. Stefanowi Tkaczukowi, kierownikowi Klubu Mandolinistów „Typografja“, oraz tow. Władysławowi Szczuckiemu, sekret. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Drukarzy i pokr. Zawod. w Polsce, Andrzejowi Kusykowi, przew. Okr. lwowskiego, Stanisławowi Szczęścikiewiczowi, autorowi wiersza „Bratni uścisk dłoni“ i obrazu scenicznego p. t. „Wezwanie“, Romualdowi Bojanowskiemu i Edwardowi Benderowi, artystom Teatru miejskiego, ob. Finkelsteinowi za łaskawy akompanjament, tow. Schultzowi Ludwikowi, członkowi Komitetu, Jerzemu Frączkowi, delegatom z prowincji, tow. Orzechowskiemu, Bojarzyńcowi i Blicharowi, wszystkim Okręgom, Oddziałom, Filjom i osobom za nadesłane gratulacje, towarz. Adamowi Boberowi, autorowi „Ćwierćwiecza“, oraz tow. Iwaśkom, dzierżawcom bufetu w Stow. „Gwiazda“.

Za Zarząd:

Juljan Stańko — sekr.
Józef Kruszelnicki — przew.

POKWITOWANIE

Na sieroty złożono od tyg. 28—45: Druk. Słowa Polsk. 13·30 zł., Druk. Jaegera 2·—, Druk. Książnica 4·41, Druk. Spółdzielcza (z okazji imienin kol. Wdowiaka) 30·15, WP. Dickowie, Suchowola 30·—, WP. Zenglowa, Mikuliczyn 50·—, kol. Wasserman 15·—, kol. Serber 35·—, kol. Weinbaum 35·—, kol. Kuliner 10·—, kol. Charak (z okazji zaślubin — 1 dol.) 8·85, kol. Gąsłowski 1·—, kol. Błażek —·50 — **razem 235·21 zł.**

WYDAJE STOWARZYSZ. DRUKARZY „OGNISKO“
ZA REDAKCJĘ ODPOWIADA: ANDRZEJ KUSYK
Z DRUKARNI L. S. T. W., UL. LEONA SAPIEHY 77